

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
/XXV Niedziela Zwykła - 18.09.2016/

1. W dzisiejszą niedzielę obchodzimy w naszej Ojczyźnie Dzień Środków Społecznego Przekazu. Ogarniamy modlitwą dziennikarzy, reporterów i wszystkich pracujących w różnego rodzaju mediach, by stawali się przekazicielami prawdy i trwałych, nieprzemijających wartości.
2. Dobiegają końca kwartalne dni modlitwy za dzieci, młodzież i wychowawców oraz VI Tydzień Wychowania. Pamiętając, że dzieci i młodzież to przyszłość Kościoła i narodu i że wszyscy jesteśmy zobowiązani do troski o młode pokolenie.
3. Dzisiaj decyzją Konferencji Episkopatu Polski odbędzie się zbiórka do puszek na rzecz ofiar ostatniego trzęsienia ziemi we Włoszech. Ofiary kataklizmu obejmujemy chrześcijańskim wsparciem i modlitwą.
4. W sobotę o godzinie 10.00 spotkanie ministrantów i kandydatów na ministrantów i godzinie 14.00 Scholii Parafialnej.
5. W przyszłą niedzielę Członkowie Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów remontu.
6. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii i za ofiarowane kwiaty.
7. Ofiary na remont dachu można składać w kopertach na tacę, w zakrystii bądź kancelarii parafialnej, można również wpłacać na konto parafialne, którego numer podany jest w dzisiejszym numerze „Maternusa”. Dziękujemy za ofiary już złożone. Do tej pory wpłynęło 495 ofiar na kwotę 62 tys. 800 zł.
8. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej.

Numer konta parafialnego:

13 9588 0004 3902 4686 2000 0010

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Strzelinie Oddział
w Łądku Zdroju

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Kto wie, czy nie ta właśnie Ewangelia zajmuje pierwsze miejsce pod względem ilości nieporozumień i fałszywych interpretacji. Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze, sama przypowieść jest dość dwuznaczna i powołuje się na przykład raczej nie do naśladowania; po drugie: w interpretacji na ogół nie uwzględniamy, że jest to przypowieść, czyli rodzaj literacki wymagający specjalnych reguł rozszyfrowywania. Otóż przypowieść ma na celu przedstawienie pewnej ogólnej prawdy, dotyczącej Królestwa Bożego, przy pomocy fabuły czy opowiadania o wydarzeniu, znanym z codziennego doświadczenia. I dlatego w przypowieści nie należy się koncentrować na warstwie przedstawionych wydarzeń, lecz raczej na wnioskach, jakie z fabuły wynikają dla Królestwa Bożego. Wnioski te, albo potocznie mówiąc: morał, dotyczą jedynie prawd Bożych, a nie samego wydarzenia. Wskazówką interpretacyjną, albo kluczem do zrozumienia przypowieści, jest jej główny temat oraz intencja, jaka przyświecała Autorowi. Dlatego też nasza dzisiejsza Ewangelia nie jest pochwałą cwaniactwa, lecz zachętą do aktywności i przemyślności w sprawach zbawienia. A rzeczywiście potrzeba tu większej aktywności i zaangażowania. Przecież tyle czasu i energii potrafimy poświęcić różnym drugorzędnym sprawom, często zupełnie błahym. Tyle inicjatywy wykazujemy dla zdobycia paru groszy, tyle perspektywicznych planów i zabiegów podejmujemy, by osiągnąć jakiś odległy cel, tyle nowych sposobów wynajdujemy, gdy zawiodą stare - a przecież wiemy, że nasze osiągnięcia będą tylko przejściowe, śmierć definitywnie je przerwie. Tymczasem dla Królestwa Bożego, dla wieczności, dla spraw Boga i zbawienia, dla wewnętrznego, duchowego pokoju, żal nam nieraz jednej minuty dziennie czy godziny w tygodniu. Oczywiście ta mobilizacja do duchowego wysiłku i życia, wcale nie ma oznaczać bierności i stagnacji w sprawach tego świata. Wręcz przeciwnie: Jezus wzywa nas do wierności powołaniu i zobowiązaniom codziennego życia. Wzywa nas także do tego, aby pieniądze i środki materialne, zdobyte uczciwym czy nawet mniej uczciwym sposobem, umieć wykorzystać dla dobrej sprawy, zaangażować na służbę dobra i zbawienia. I niejednokrotnie w dawnych i nowszych czasach, hojne fundacje i ofiary były zadośćuczynieniem za rozmaite grzechy. Oczywiście, nie można tego traktować jako swego rodzaju „pranie” brudnych pieniędzy czy koncesję na oszustwo, tylko jako wyraz skruchy i owoc nawrócenia. Jednakże o wiele ważniejsze jest uaktywnienie dziedziny ducha. Żebyśmy tak chcieli znaleźć jakiś sprytny sposób na skupioną i autentyczną modlitwę, byli bardziej pomysłowi w pokonywaniu duchowego lenistwa!